Dzisiejszy numer zawiera 12 stron.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA . 440 M
Z dostawą w miejscu lub przesyłką pocztową . . . 500 M
Za granicą . . . . 650 M
REDAKCYA I ADMINISTRACYA: Lwów, ul. Sokoła 4.
Telef. Red. 15. — Telef. Admin. 291.

NALEŻYTOŚĆ POCZTOWĄ OPŁACONO RYCZAŁTEM

CENA NUMERU POJEDYNCZEGO 20 Mk.

GAZETA PORANNA

wychodzi codziennie o godz. 6 rano.

Nr. 6377. Lwów, niedziela 7. maja 1922. Rok XIII

Ważna konferencya Skirmunta z Cziczerinem.

Nie będzie przesilenia rządowego.

Wiadomości o dysharmonii polsko-francuskiej — nieprawdziwe.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 5. maja.

(m) Wedle otrzymanych z Genui wiadomości, jakakolwiek dysharmonia między Polską a Francyą jest zupełnie wykluczoną. Położenie przez ministra Skirmunta podpisu na memoryale do sowietów pomimo braku na nim podpisu Francyi i Belgii odpowiadało konieczności, uznanej przez Francyę, gdyż Polska musi być na konferencyi czynnikiem pokoju.

L. George zamierza sprawę tzw. Galicyi wsch. oddać Lidze Narodów.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 5. maja.

(m) W Genui obiega pogłoska, że Lloyd George zamierza uregulowanie sprawy Galicyi wschodniej przekazać Lidze Narodów.

Genua, 5. maja.

(PAT.) Minister Skirmunt odbył blizko półtoragodzinną rozmowę z L. George'm, w której omawiano ogólną sytuacyę na konferencyi genueńskiej, oraz najważniejsze problemy wobec których obecnie znajduje się konferencya. Poruszono również kwestye granic wschodnich, co do której stwierdzono, że załatwienie tej sprawy należy do państw sprzymierzonych i do Polski, a nie do konferencyi genueńskiej. Lloyd George uznał potrzebę rychłego jej załatwienia, zapewniając jednocześnie, że nie przedsięweźmie nic w tej sprawie bez poprzedniego porozumienia się z ministrem Skirmuntem.

Skirmunt i Cziczerin.

Wymiana myśli na śniadaniu politycznem w Genui.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 6. maja.

O śniadaniu ministra Skirmunta z Cziczerinem, które się odbyło w jednej z restauracyi genueńskich dochodzą następujące szczegóły: Inicyatywa wyszła ze strony polskiej, delegacya polska wychodzi bowiem z założenia, że jedna rozmowa między przedstawicielami obu państw może być skuteczniejszą od wielomiesięcznej wymiany not. Delegacya polska uważa, że obecne stanowisko bolszewików wobec nas w Genui i w Moskwie polega w znacznej mierze na nieporozumieniu istoty naszej polityki i że wymiana zdań na gruncie neutralnym pomiędzy obu ministrami spraw zagranicznych może być pożyteczna. Mówiono na tem śniadaniu o wykonaniu traktatu ryskiego, o utrudnieniach, jakie w ostatnim czasie sowiety czynią rewindykacyi mienia i repatryacyi itp. P. Skirmunt zażądał odroczenia na rok terminu opcyi. Cziczerin przyrzekł w tej sprawie zatelefonować w duchu przyjaznym do Moskwy. Wspominając o traktacie w Rapallo Skirmunt dał Cziczerinowi do zrozumienia, że polska nastrojona jest pokojowo, ale niczego się nie ulęknie. Cziczerin pospieszył z zapewnieniem, że o żadnej wojnie nie ma mowy. Rozmowa toczyła się w cztery oczy po francusku i trwała przeszło 2 godziny.

FRANCYA I BELGIA NIE MOŻE PRZYJĄĆ MEMORYAŁU.

Genua, 5. maja.

(PAT.) W. B. K. **Delegat francuski ambasador Barrere złożył dziś wizytę delegatowi włoskiemu Schanzerowi.**

W tym samym czasie **członek delegacyi francuskiej p. Massigli złożył wizytę L. Georgeowi.** Obaj przedstawiciele francuscy oświadczyli, że **Francya przyłącza się całkowicie do stanowiska Belgii w kwestyi memoryału rosyjskiego i nie może przyjąć tego memoryału w obecnej formie.**

ZOBOWIĄZANIA CZICZERINA WOBEC WATYKANU.

Warszawa, 5. maja.

(Tel. wł.) Cziczerin obiecał przedstawicielowi Watykanu w Genui, że **sowiety pozwolą na przyjazd OO. Salezyanów do Rosyi północnej, OO. Jezuitów do Rosyi środkowej oraz niemieckich misyonarzy Słowa Bożego na Ukrainę i Kaukaz.**

ORGANIZACYA WOJEWÓDZTWA GÓRNOŚLĄSKIEGO.

Warszawa, 5. maja.

(Tel wł.) Prace organizacyjne nad utworzeniem województwa górnośląskiego dobiegają końca. Projekt odnośny zostanie jutro przedłożony do zatwierdzenia komitetowi politycznemu rady ministrów. Siedziba władzy górnośląskich będą Katowice.

Rozstrzygnięcie kwestyi rosyjskiej w Pradze?

Paryż, 5. maja.

(PAT.) WBK. — „Journal“ donosi z Genui, że w kołach członków konferencyi brane jest pod uwagę odroczenie rozstrzygnięcia sprawy rosyjskiej do nowej konferencyi międzynarodowej, która miałaby się zebrać za parę miesięcy w Pradze.

Anglia i Włochy chcą uznać Rosyę sow. de iure.

Wiedeń, 5. maja.

(PAT.) „N. Fr. Presse“ z Berlina. Z Genui donoszą: Delegacya francuska zakomunikowała dziś francuskiemu ministrowi spraw zagranicznych, że L. George i Schanzer zdecydowani są uznać Rosyę sowiecką de iure.

Projekt utworzenia ententy bałtyckiej.

Wejdzie do niej Polska.

Berlin, 5. maja.

(AW.) Delegacya łotewska i estońska wydały wczoraj w Genui przyjęcie na cześć prasy. Szefowie obu delegacyi przedstawili **zamiar utworzenia ententy bałtyckiej, do której także ma należeć Polska.** Przedstawiciele obu państw gorąco popierali ideę powszechnego rozbrojenia i zwracali się z apelem do mocarstw zachodnich, by te starały się osiągnąć porozumienie z Rosyą.

Wywołanie przesilenia gabinetowego byłoby szkodliwe.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 5. maja.

Przebieg dyskusyi w Sejmie nad deklaracyą prezesa ministrów i nad expose budżetowem ministra skarbu oceniają w sferach rządowych przychylnie. Koła rządowe uważają, że pomimo krytycznego stanowiska, jakie zajmują stronnictwa sejmowe, debata dotychczasowa nie wykazała bynajmniej dążności obalenia rządu. Raczej przyjąć należy, że stronnictwa sejmowe godzą się z zapatrywaniem, że **wywoływanie w chwili obecnej przesilenia rządowego byłoby szkodliwe dla interesów państwa.** W tych warunkach **rząd najprawdopodobniej zaniecha zamiaru domagania się głosowania nad wotum zaufania dla siebie.**

Prace Sejmu Ustawodawczego.

Z konwentu seniorów.

Warszawa, 5. maja.

(PAT.) Na dzisiejszem posiedzeniu konwentu seniorów podjął marszałek Trampczyński sprawę skrócenia przemówień nad projektem o ordynacyi wyborczej, proponując, aby w dyskusyi szczegółowej czas ten ograniczyć do 5 minut. Postanowiono też, że w razie gdyby mowcy wygłaszali zbyt długie przemówienia, marszałek będzie miał prawo zwrócić uwagę lub też w ostatecznym razie zwołać specyalne posiedzenie konwentu seniorów celem skrócenia debaty. Wyrażono życzenie, aby sprawa rozbudowy miast ze względu na bezrobocie weszła jak najszybciej na porządek obrad plenarnych.

Zniesienie stanu oblężenia na G. Śląsku.

Katowice, 5. maja.

(PAT.) Z dniem dzisiejszym zniosły władze koalicyjne stan oblężenia w powiatach Gliwickim i Zabrskim oraz w samem mieście Gliwicach. Wszelkie sprawy śledcze, które podlegały nadzwyczajnemu sądowi rozjemczemu w okresie stanu oblężenia, przekazane zostały nadzwyczajnemu sądowi koalicyjnemu w Opolu.

Konferencya wojewodów małop w Warszawie.

Idzie o zachowanie jednolitej linii politycznej.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 5. maja.

W ministerstwie spraw wewnętrznych zwołaną została na dzień 7 b. m. konferencya wojewodów małopolskich celem przystosowania odrębności ustawodawczych istniejących w Małopolsce do jednolitej polityki wewnętrzno-państwowej.

Rosyanie odpowiedzą 8 bm. na ultimatum.

Genua, 5. maja.

(PAT.) Dziś po południu odbyła się konferencya między Cziczerinem i Krassinem z jednej, a Evansem z drugiej strony. Jak słychać, Rosyanie chcieli otrzymać informacye w sprawie kredytu, od otrzymania którego uzależniają przyjęcie memoryału. Największe trudności nasuwa art. 1 (powstrz[illegible] [illegible]pagandy przeciw państwom zagranicznym wewnątrz kraju) i art. 7 (kwestya własności prywatnej obcych obywateli), w których to sprawach trudno będzie osiągnąć porozumienie.

Rosyanie spodziewają się, że w razie gdyby Francya i Belgia wycofały się z rokowań z sowietami, to jednak mimo to inne mocarstwa prowadzić będą nadal rokowania i poczynią co do tych punktów ustępstwa. Dotychczas jednak nie można jeszcze przewidzieć, jakie stanowisko zajmą inne mocarstwa. Należy oczekiwać, że jutrzejsze narady pomiędzy Barthou i L. George'm, które mają się odbyć po powrocie Barthou z Paryża, przyczynią się do wyjaśnienia sytuacyi. — **Odpowiedź Rosyan na wręczone im ultimatum oczekiwana jest w poniedziałek.**

WALKA Z LICHWĄ W WARSZAWIE.

Warszawa, 6. maja.

(AW). Starosta warszawski w związku z szerzącą się lichwą letniskową, wydał rozporządzenie, na mocy którego winni **żądania zapłaty nadmiernej, będą pociągnięci do odpowiedzialności karnej i karani pozbawieniem wolności do 6 miesięcy, lub grzywną w wysokości 1,000.000 marek.**

KS. BISKUP BANDURSKI WŚRÓD LUDNOŚCI LITEWSKIEGO PASA NEUTRALNEGO.

Wilno, 5. maja.

(AW). Ks. biskup Bandurski udał się do pasa neutralnego, ażeby tam odprawić nabożeństwo i udzielić pociechy znękanej ludności. Za linią placówek polskich spotkał ks. biskup konny oddział milicyi pasa neutralnego. Ludność przywitała biskupa chlebem i solą. Jeden z gospodarzy wygłosił przemówienie, które zakończył następująco: **„Litwini gnębią nas, a władz polskich doczekać się nie możemy“.** Po odprawieniu mszy św. wygłosił kazanie, które wywarło wielkie wrażenie na obecnych. Resztę dnia spędził wśród włościan, poczem wyjechał z powrotem do Wilna.

BARTHOU WYJECHAŁ DO GENUI.

Paryż, 5. maja.

(PAT.) Havas. — Dziś o godz. 11'40 wyjechał Barthou do Genui.

WALKA Z SZARAŃCZĄ I SUSŁAMI.

Moskwa, 5. maja.

(PAT.) Do „Izwiestí“ donoszą z nad Wołgi, iż należy rozpocząć jak najszybciej walkę z szarańczą i susłami. Szarańcza ogarnęła przestrzeń przeszło 3 milionów dziesięcin nad Wołgą i Amurem oraz na Kaukazie. To samo niebezpieczeństwo zagraża wskutek niesłychanego rozmnożenia się susłów, które w swym pochodzie mogą objąć przestrzeń do kilkudziesięciu milionów dziesięcin.

RADA FAMILIJNA HABSBURGÓW.

Budapeszt, 5. maja.

(PAT.) W. B. K. „Acht Uhr Blatt“ dowiaduje się, że arcyksiążę Fryderyk, który od czasu wybuchu rewolucyi październikowej bawił poza granicami kraju, przybył do Budapesztu w towarzystwie syna arcyksięcia Albrechta. Niedawno odbyło się zebranie rady familijnej Habsburgów, które po śmierci b. cesarza Karola ustanowiło syna Karola Ottona głową domu Habsburgów.

Propaganda Ukraińców amerykańskich w sprawie „Wsch. Galicyi“.

Demonstracye ukraińskich dzieci. — Merowie miast amerykańskich jako oswobodziciele z pod jarzma polskiego. — Napaść na konsulat francuski w Nowym Jorku.

(p.) „Hromadskij Wistnyk“ podaje za amerykańską ukraińską „Swobodą“ o wielkich demonstracyach, urządzanych w szeregu miast amerykańskich przez dzieci ukraińskie na rzecz propagandy idei wyzwolenia „Wschodniej Galicyi“ z pod „jarzma polskiego“.

W tych teatralnych występach dzieci udają się w pochodach pod „Domy miejskiej Rady“. Tam wśród mów i okrzyków wręczają merowi odnośnego miasta broszury i książki o prześladowaniu i uciemiężeniu narodu ukraińskiego przez Polskę a nakoniec wznoszą w górę tablice z napisami: „My prosimy o wolność dla ludności ukraińskiej „Galicyi Wschodniej“.

Merowie na to odpowiadają równie ładnie a realnie, bo wszak niewątpliwie są oni najbardziej upełnomocnioną władzą międzynarodową do nadania tym biednym Ukraińcom upragnionej wolności.

Demonstracye takie miały między innymi miejsce w Jersey City, Nowym Jorku i w Pest Emboy.

Innego rodzaju szopkę urządzili nowojorscy Ukraińcy przed konsulatem francuskim, wznosząc wrogie okrzyki na znak protestu przeciw „imperyalistycznej polityce Francyi, która popiera polski pochód na ziemie ukraińskie“.

Proces o agitacyę komunistyczną w Krakowie.

Kraków, 5. maja.

(PAT.) Przed sądem przysięgłych w Krakowie rozpoczęła się wczoraj rozpisana na 8 dni rozprawa o zdradę główną popełnioną przez agitacyę komunistyczną szerzoną na zgromadzeniach przez Dra Wodeckiego i towarzyszy. Na ławie oskarżonych zasiadają: Dr. Zygmunt Wodecki komisarz kolejowy, Dr. Bolesław Drobner chemik, Bolesław Bednarczyk ślusarz kolejowy, Samuel Blum recte Mandelbaum agent handlowy i Michał Hofman metalowiec, urzędnik miejskiej Kasy chorych. Wedle aktu oskarżenia nawoływali oni ludność na zgromadzeniach do nieposłuszeństwa i oporu przeciwko zarządzeniom władz, do wywołania strajku powszechnego wreszcie do wprowadzenia rządu rad robotniczych. W czasie gdy związki zawodowe grupujące się koło P. P. S. przygotowywały generalny strajk wszystkich pracowników w całej Polsce na 1 marca 1921, odbyły się 27 i 28 lutego w Krakowie dwa zgromadzenia, na których Drobner, Wodecki, Blum, Bednarczyk i Hofman wygłaszali podburzające mowy. W podobny sposób przemawiali oni na szeregu innych zgromadzeń, które akt oskarżenia wylicza.

Jak wygląda likwidacya czerezwyczajek w Rosyi sowieckiej.

Reformy w teoryi a praktyce. — Zmiana nazwy. — Starzy urzędnicy nowych instytucyi. — Dawny kurs.

(Korespondencya własna „Gazety Porannej“).

Kijów, w maju.

Jak wiadomo, największą „reformą“, która miała udowodnić przed całym światem, iż w państwie sowietów rzeczywiście wprowadza się w życie ogłoszony przez Lenina „nowy kurs“ i że Rosya już wstąpiła na drogę zlikwidowania systemu czerwonego terroru, — była ogłaszana „urbi et orbi“

„likwidacya“ i zaniechanie działalności „czerezwyczajek“,

tego okropnego potworku panowania bolszewickiego.

Już wtedy, kiedy w sowieckiej prasie ukazały się pierwsze „uroczyste“ wiadomości o tej „podstawowej“ reformie władzy sowieckiej, **ludność zrozumiała, iż dzieje się to jedynie „na zewnątrz“**, zwłaszcza przed konferencyą w Genui, i że faktycznie **cała ta reforma okaże się jedną... zmianą nazwy**, bez wszelkich zmian treści i systemu działania tego osławionego urzędu.

Obecnie została ogłoszona ostateczna uchwała „Wcika“ (Wszechukraińskiego centralnego komitetu wykonawczego) dotycząca tej kwestyi a omawiających podstawy oraz system urzeczywistnienia tej reformy na terenie całej Ukrainy. Uchwała ta, już zatwierdzona, dobitnie świadczy, iż wszystkie obawy ludności pod tym względem były w całej pełni usprawiedliwione. Oto jak brzmi ta nowa ustawa:

„Główna czerezwyczajka jak również jej oddziały miejscowe **podlegają likwidacyi.** Natomiast przy komisaryacie spraw wewnętrznych ma być utworzony **państwowy urząd polityczny**“, który **będzie miał zadania... te same, które dotychczas stworzyły okres działania rzekomo zlikwidowanych czerezwyczajek**, — a mianowicie: „tłumienie otwartych wystąpień kontrrewolucyjnych, walkę ze szpiegostwem, bandytyzmem, ochronę polityczną granic państwa, dróg, komunikacyi, walkę z przemytnictwem, nielegalnem przekraczaniem granicy, **oraz wykonywanie wszelkich zleceń komitetu wykonawczego lub rządu, dotyczących ochrony porządku rewolucyjnego (?!)**“.

Czy nie jest to zupełnem i całkowitem powtórzeniem programu i zadań „zaniechanych“ czerezwyczajek? Dalej, utworzy się cała sieć gubernialnych oraz powiatowych, miejscowych organów tego urzędu (który już otrzymał skróconą nazwę **„gospolitupraw“**, a mają te organy prawo dokonywania aresztów w wypadkach bez pośredniego ujęcia złoczyńcy na miejscu przestępstwa, a poza tem na mocy specyalnych postanowień, przewidzianych przez instrukcyę(?!) komisaryatu.

Akt oskarżenia winien być przedstawiony nie później, niż po upływie dwutygodniowym, po upływie tego terminu sprawa musi być przekazana władzom sądowym.

Kontrola działalności nowych czerezwyczajek należy do prokuratury, która ma za zadanie dbać o prawidłowe przestrzeganie przez organa sowieckie oraz osoby prywatne „istniejących praw i rozporządzeń odnośnych władz“ w „duchu iście rewolucyjnym“.

Należy jeszcze dodać, iż faktycznie prawie na całym obszarze Ukrainy czerezwyczajki istnieją na starych zasadach i według dotychczasowego „systemu“, a w tych nielicznych miejscowościach, w których „reformę“ tą już wprowadzono w życie, **skład „zasłużonych“ działaczy i pracowników nowych organów pozostał ten sam,** który dotychczas urzędował w czerezwyczajkach.

Rzecz jasna, że od zmiany nazwy „istota“ i metody działania tych urzędów nie zmieniły się, lecz zachowują swój „obfity w doświadczenie“ kurs. —us.

Walne zgromadzenie gremium agentów handlowych.

Lwów, 6. maja.

(§) Pierwsze powojenne regularne walne zgromadzenie agentów handlowych obradowało onegdaj w sali Izby handlowej pod przewodnictwem dotychczasowego komisarza rządowego p. Ad. Bendla i w obecności delegata inspektoratu pracy, starosty p. Zintla.

Po obszernem sprawozdaniu z czynności wydziału, przedłożonego przez p. Bendla i przeprowadzonej dyskusyi, sprawozdanie przyjęto do wiadomości i udzielono ustępującemu wydziałowi absolutorium.

Po dokonanych wyborach dr. **Z. Załeski** referował sprawę utworzenia funduszu zapomogowego, co też uchwalono, a jako dobrowolną wkładkę znaczono 100 mk. miesięcznie. Zmianę statutów referował p. Erber, przyczem taksę dla nowowstępujących członków oznaczono na 8000 mk.

Wybory dały następujący wynik: Przew. Ad. Bendl, 1 zast. R. Kuryłowicz, 2 zast. S. Zieher, wydział pp. J. Klimkiewicz, M. Lustig, J. Singer, W. Gruder, St. Płoński, M. Mahler, L. Wieser, J. Gruft, A. Poch, K. Puchalski, O. Churwes, M. Erber, M. Raps, N. Blumengarten, Z. Flecker, S. Atlas, E. Willner, Ad. Feder. Zastępcy: J. Dostal, O. Schargel, B. Kohn, Dr. Załeski, O. Fabian, A. Hölzel. Kom. rewiz.: pp. Wachtel i St. Garczyński.

Strajk robotniczy w Berlinie.

Berlin, 5. maja.

(PAT.) Zapowiedziany wczoraj strajk robotników miejskich rozpoczął się dzisiaj. Miasto jest nie oświetlone. W elektrowni jak i w innych zakładach użyteczności publicznej odbywały się tylko najkonieczniejsze dyżury.

Dwa kierunki w T. N. S. W.

Lwów, 6. maja.

Z kół nauczycielskich podają nam: W nawiązaniu do podanego onegdaj przez „Gazetę Por.“ sprawozdania z walnego zgrom. Lwowskiego Okręgu TNSW. garść szczegółów nacechowanych poważną objektywnością.

Oto od pewnego czasu TNSW. występowało z krytyką pewnych zarządzeń władz szkolnych dopatrując się w nich biurokratycznych pozostałości, gdyż wychodziło z zasady, że nauczyciel który ma wychowywać obywatela-republikanina i ma wszczepiać w młodzież zasady demokratyczne — nie może być krępowany mnóstwem nakazów, nie zawsze będących wynikiem istotnych potrzeb szkolnych.

Krytyka ta wyrodziła się w pewną „kampanię“ w której nie wszyscy szli do frontowej linii. W ostatnich czasach wytworzył się pewien odłam występujący z różdżką pokoju. Byli tu i zwyczajni oportuniści, byli i tacy, którzy wychodzili z założenia że „polskiej władzy“ nie trzeba na początek wytwarzać oporu, choćby słusznego. — Powstała też myśl, by na stanowisko prezesa Okręgu wysunąć kogoś z profesorów Wszechnicy (jakkolwiek ci mają własny Związek i do TNSW. się nie garną). Myśl ta jednak upadła po wypowiedzeniu się nauczycieli w Kole lwowskiem.

Na zjeździe przeważył kierunek pewnej niezależności wobec władz szkolnych, a ustępującemu prezesowi wyrażono podziękowanie za wytrwałą pracę.

Z faktu, że dotychczasowy przewodniczący został zastępcą przewodniczącego, oraz z osoby nowego prezesa sądząc, należy przypuścić, że — jakkolwiek wedle zapatrywania większości reprezentowanej na zjeździe — kierunek „ugodowości“ upadł, to jednak stosunek TSNW. do władz ułoży się w sposób bardziej umiarkowany.

Czasy obecne jednak i demokratyczny ustrój państwa wymagają, by stosunek wzajemny zrzeszeń urzędniczych do władz układał się w sposób naprawdę nowożytny i aby poczucie obowiązku pracowników nie było krępowane ochłym biurokratyzmem władz, z drugiej strony, by nie popadano w skrajność krytyki „dla krytyki“...

Ze spraw ukraińskich.

SOWIECKIE CZYNOWNICTWO.

(p) Charkowska bolszewicka „Selańska Prawda“ zamieszcza artykuł, ostro protestujący przeciw nadmiernie rozpanoszonemu i wzrosłemu nowemu typowi czynownictwa, wprowadzonemu przez władze sowieckie, które ze zwykłych urzędów gminnych porobiły całe ministerya. Tam, gdzie kiedyś wystarczał jeden pisarz gminny z dwoma pomocnikami — pisze autor artykułu — teraz zgubić się można wśród różnych oddziałów, pododdziałów komisyi, podkomisyi, komitetów, rad, instruktorów, organizatorów i propagatorów. Całe ministerstwo — a roboty za dwa grosze

A tych wszystkich naczelników oddziałów z ich aparatem pomocniczym trzeba utrzymać za pieniądze narodu, trzeba im składać opłaty oficyalne i nieoficyalne (czyli łapówki). A takich urzędów gminnych na Ukrainie jest ponad 2 tysiące, a ludzie w nich pasożytujący, to niemal bez wyjątku nieuki, zbiegli niewiadomo skąd, pijanice i ladaco, od których czas najwyższy uwolnić ludność i oczyścić urzędy.

CZY NIE POCZĄTEK KOŃCA?

Pod tym nagłówkiem podaje „Hromadskij Wistnyk“ informacye „Ukraintaru“ o rozluźnieniu dyscypliny w armii sowieckiej na Ukrainie, które go świadectwem jest nakaz naczelnictwa załogi niemieckiej komunistycznego pułku, figurujący na naczelnem miejscu w dziale urzędowym kamienie cklej „Czerwonej Prawdy“, stwierdzający, że na t. zw. „bazarach“ w mieście odbywa się na wielką skalę sprzedaż rzeczy, będących własnością państwową i należących do ekwipunku żołnierzy — jakoteż, że wygląd i ekwipunek żołnierzy jest bardzo zaniedbany, z wezwaniem komendanta miasta i komendanta bazaru do jak najostrzejszego pociągania winnych do odpowiedzialności.

AMNESTYA PODŁUG REJESTRACYI W CZEKA

W związku z ogłoszeniem amnestyi dla emigrantów w Charkowie, przystąpiono do rejestracyi wszystkich oficerów b. przeciwsowieckich armii. Mają one przedłożyć dowody, że w swoim czasie poddali się śledztwu w czerezwyczajkach. (Rpr.) Wątpić należy, czy to rozporządzenie zwiększy ochotę emigrantów do powrotu. (Przyp. Red.)

„ELEKTRYFIKACYA KIJOWSZCZYZNY“.

„Czerwona Prawda“ podaje z Kijowa, że w całym rejonie kijowskim, obejmującym gub. kijowską, wołyńską, podolską, czernichowską i połtawską, odkomenderowano już robotników, mających przeprowadzić wykorzystanie energii wodnej, a w szczególności Dniepru dla elektryfikacyi kraju.

Z DNIA.

WITOS MÓWI W SEJMIE.

Ano panowie, powiedzieć wam chciałem
Że rząd dzisiejszy niedołężny cosik —
Nie takie kumy sukcesy ja miałem,
Gdy każdy wołał: niech żyje Witosik.

Myśmy nie byli tacy obłudnicy,
Gdy kto zapytał „wzieliście?“ — a wzieni!,
I przez prawicę idąc do lewicy
Każdy koncesye chował do kieszeni.

Mówią, że chłopek nie płaci podatków
Kłamstwo! Michalski niech nam wyciąg sprawi
Płaci i bez to wciąż chodzi bez gatków
A jego baba reform se nie sprawi.

Minister Skarbu wogóle ladaco,
Jeszcze go kiedyś w tem miejscu dopadnę
Ludziska płacą, bez pamięci płacą,
A rezultaty gorzej niźli żadne.

Żalów się tutaj nazbierała kopa
Kiedyś wylecą tak jak pszczoły z ula.
Wogóle pedam: oto rząd bez chłopa
Jest jako bez achły babina koszula.

Nemo.

KRONIKA.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

W sobotę 6 maja o godz. 3-ciej „Krakowiacy i górale“, staraniem komitetu rozrywek dla młodzieży).

W sobotę 6 maja o godz. 7.30 „Wielki wieczór baletu“, (gościnny występ N. Kirsanowej i A. Fortunata).

W niedzielę 7 maja o godz. 3.30 „Królowa korony polskiej“ St. Wyspiańskiego.

W niedzielę 7 maja o godz. 7.30 „Wierna kochanka“, komedya w 3 aktach Fijałkowskiego. (Gościnny występ M. Frenkla).

W poniedziałek 8 maja o godz. 7.30 „Nasi najserdeczniejsi“, komedya w 3 aktach Sardou. (Gościnny występ M. Frenkla).

TEATR MAŁY.

W sobotę 6 maja o godz. 7.30 „Grube ryby“, komedya w 3 aktach. (Gościnny występ M. Frenkla).

W niedzielę 7 maja o godz. 3.30 „Roztwór prof. Pytla“, farsa Winawera.

W niedzielę 7 maja o godz. 7.30 „Kontrolor wagonów sypialnych“, farsa Bissona.

Podwójne małżeństwo ekscesarza chińskiego.

Lwów, 6. maja.

Żona dla polityki, żona dla miłości.

Były, obecnie czternastoletni cesarz Chin żeni się z córką generała Tschang-Schun. Równocześnie poślubi on jednak jeszcze drugą żonę córkę ministra Schi-Tschen. Obie narzeczone przebywają obecnie w pałacu byłego regenta, księcia Tchun.

Generał Tschang, przyszły teść młodego ekscesarza jest monarchistycznym wojownikiem starej szkoły. Rozpoczął karyerę swą jako kucharz, potem przerzucił się do zawodu żołnierskiego, przeszedł wszystkie szczeble drabiny wojskowej aż do generała. Był on kierującą osobistością podczas tak zwanej siedmiodniowej restauracyi chińskiego cesarstwa w r. 1917. Wtedy to młodego jedenastoletniego księcia swego obecnego zięcia osadził na tronie. Nie mógł jednak oprzeć się przemocy wojsk prezydenta republiki chińskiej Li-Juan-Hung'a, i umknął do Holandyi. Gdy mu łaskawie udzielono amnestyi wrócił siedmiodniowy dyktator i jest obecnie zwolennikiem potężnego wicekróla Mukdenu, dyktatora Tschangtsolnia.

Wobec wielkich zasług, jakie generał Tschang położył około rodziny cesarskiej i wobec jego daleko idących planów przywrócenia monarchii, jest rzeczą jasną, że małżeństwo ekscesarza z jego córką ma cel wybitnie polityczny. Młody książe w politycznej grze intryg jest tylko figurą, pionkiem posuwanym dowolnie przez ambitnych generałów i mężów stanu. Małżeństwo jego z córką Tschanga nie odpowiada też jego uczuciu; miłością swą darzy on drugą swoją narzeczoną. Będzie ona jednak w rodzinie cesarza zajmowała pozycyę podrzędną, będzie, mimo legalnych zaślubin raczej służebnicą córki generała Tschang.

Zrabowanie bižuteryi wartości wielu milionów.

Lwów, 6. maja.

(h) W nocy z 3 na 4 maja 4 uzbrojonych w rewolwery bandytów napadło na dom Chaji Goldman w Dąbrówce polskiej obok Sanoka. Sterroryzowawszy mieszkańców, zrabowali tam 30.000 mk. i wiktuały. Łupem tym jednak bandyci nie zadowolili się i postanowili obrabować bogatego kupca w Sanoku Markusa Grossmana. Około godziny 10 wiecz. przybyli do domu Grossmana i zakazawszy się domownikom ruszać **pod groźbą użycia rewolwerów, rozpoczęli gruntowną rewizyę, w czasie której znaleźli 70.000 mk.,** oraz **biżuteryę jak naszyjniki, zegarki, pierścionki, kolie, złote dolary, korony i ruble, ogólnej wartości kilkadziesiąt milionów marek.**

W poniedziałek 8 maja o godz. 7.30 „Nieporozumienie“, komedya w 2 aktach G. Zapolskiej.

TEATR NOWOŚCI.

W sobotę 6 maja o godz. 7'30 „Szał miłości“, opertka w 3 aktach Buttykay'a.

W niedzielę 7 maja o godz. 3.30 „Dama w gronostajach“, operetka w 3 aktach Gilberta.

W niedzielę 7 maja o godz. 7.30 „Szał miłości“, operetka w 3 aktach Buttykay'a.

W poniedziałek 8 maja o godz. 7.30 „Szał miłości“, operetka w 3 aktach Buttykay'a.

Teatr „Bagatela“.

1) Część koncertowa pp. Noskowska, Borczyńska, Bukanowski, Kamiński, Dandowicz, Lubicz.

2) Występy bosonogiej tancerki Wiery Rin.

3) Znakomity duet operetkowy: Wiera Rin i K. Sangarewski.

4) Sketch w 1 odsłonie „Niebezpieczny człowiek“.

5) „Apollo z Kleparowa“, obrazek z tańcami i śpiewami nap. Rajski.

—o—

Teatr lit.-art. „UL“, program od 28 kwietnia: 1) Część koncertowa: A. Kitschmann i M. Windheim, Bronowski, Mirski, Wilkoszewska, duet Barańskich.

2) „Edmee“, impreza hinduska.

3) „Chammer i Ska“, prawdz. zdarzenie.

Dekoracye pędzla prof. Krupskiego.

Biuro Koncert e M. Tuerka.

Środa, 10 maja: E n ' tri, i nista.

Czwartek, 11 maja: „Stworzenie świata“, oratorium w 3 częściach. 663

—o—

Uczestnicy bitwy pod Zadwórzem. Zawiązany onegdaj we Lwowie tymczasowy komitet uczestników bitwy pod Zadwórzem (z dnia 17. sierpnia 1920 r.) zwraca się z prośbą o łaskawe ułatwienie pracy w zbieraniu materyału dotyczącego samej bitwy, jako też kolegów poległych w tej bitwie jak: pamiętniki, fotografie, listy dokumenty, notatki itd. które nadsyłać należy na ręce kol. komitet. D. Walewskiego, Lwów, ul. Supińskiego 30 I. p.

Z konsulatu austryackiego. Obywatele republiki austryackiej, zamieszkali na obszarze województw lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego zechcą podać na ręce konsulatu austryackiego we Lwowie (tymczasowo ulica Batorego 14) kartę pocztową: imię i nazwisko, zawód, obecne miejsce zamieszkania z dokładnym adresem, przynależność do jednej z gmin republiki austryackiej oraz ilość członków rodziny.

Egon Petri pianista daje koncert we środę 10. b. m.

Wieczór informacyjno-dyskusyjny. „Ognisko“ Lwowskie Związku PNSP. urządza dziś w sobotę w lokalu własnym, gmach Skarbka — zebranie członków. Na zebraniu omówiony będzie kwestyonaryusz w sprawie bytu nauczycielstwa szkół powszechnych, wygotowany przez Zarząd Główny Związku PNSP. Początek zebrania o godzinie 7 wieczorem.

„Obecna sytuacya polityczna i gospodarcza“. Na ten temat mówić będzie w stowarzyszeniu drobnych kupców m. Lwowa ul. Rutowskiego 23 III p. dziś w sobotę o godz. 6'30 wiecz. dr. Hersztal.

Wyrok na wiejskich bandytów. Wczoraj o godz. 3 pop. rozprawa dobiegła końca. Po wysłuchaniu przemówienia prokuratora i obrońców, sędziowie przysięgli wydali werdykt, na podstawie którego trybunał skazał Michała Nagornego, Antoniego Sawinka i Michała Podolczaka na 6 lat ciężkiego obostrzonego więzienia, Fedka Budzincha i Matwija Łowczanina po 5 lat, Andrzeja Piotrowskiego na półtora roku a Friedę i Chaję Salzbergów po 6 miesięcy ciężkiego więzienia.

(h) **Aresztowanie komunisty w Chodorowie.** Dnia 1. maja aresztowała policya na dworcu w Chodorowie zaciekłego agitatora komunistycznego. Michała Jareckiego, który swą destrukcyjną robotę prowadził wśród robotników na dworcu w Chodorowie. Odstawiono go do urzędu śledczego we Lwowie.

Ruch w porcie gdańskim w kwietniu br. charakteryzuje zupełny brak okrętów amerykańskich Okręty te bowiem, wiozące towar dla Gdańska, wyładowują go w Hamburgu, skąd mniejszymi okrętami towar ten wysyłany jest do Gdańska. Również okręty amerykańskie ze zbożem dla Rosyi przestały zawijać do tutejszego portu. Natomiast udają się do Rewla. Głównym artykułem wywozowym z portu gdańskiego jest drzewo pochodzące z Polski. którem załadowane są wszystkie składy portowe lądowe i wodne. Innym artykułem wywozu w kwietniu był cement oraz nafta produkty naftowe. Wskutek zwiększonego wywozu drzewa z Gdańska daje się już odczuwać brak tonażu, wskutek czego wysyłka drzewa z portu odbywa się powoli.

(h) **Wielki pożar lasu.** Onegdaj wieczorem w Nisku w lesie Maksymiliana Frankiego wybuchł pożar i zniszczył doszczętnie 40 morgów młodnika. Istnieją silne poszlaki, że ogień podłożono.

(h) **Kradzież biżuteryi, wartości 25 milionów.** Łódzki urząd śledczy rozesłał listy gończe za Franciszką Abel, służącą i jej przyjaciółką Agatą Theim, które skradły u Beli Neuman w Łodzi biżuteryę, wartości 25 milionów mk.

(„) **Włamania i kradzieże.** Do „Książnicy polskiej“ przy ul. Małeckiego 5. włamali się przedwczorajszej nocy nieznani sprawcy i skradli z zamkniętej kasy podręcznej przeszło 20.00 mk. Policya jest już na tropie sprawców. — Ze sklepu galanteryjnego przy ul. Szpitalnej 12, skradziono po włamaniu się rzeczy, wart. 300.000 mk. Sprawcy są już ujęci. — Do sklepu komisowego przy ul. Łyczakowskiej 3, włamali się wczoraj Michał Rogala z Radomia i skradł rzeczy wart. 132.00 mk. Sprawcę schwytano na gorącym uczynku i oddano do aresztów policyjnych. — Przechodzącej wczoraj pl. Maryackim p. Cecylii Jorkaschowej, zam. przy ul. Zimorowicza 14, wyciągnął nieznany sprawca portfel z krokodylej skóry, wart. 50.000 mk. z zawartością 8000 mk. — Z kuchni Leona Jaegera, inżyniera, zamieszkałego przy ul. Kopernika 28, skradł wczoraj niewyśledzony na razie sprawca parę bucików i zegarek srebrny Omega, wart. 20.000 mk.

(„) **Okradziony wywiadowca.** Stanisław Krzemiński wywiadowca z Pow. Kom. P. P. w Kopyczyńcach, doniósł wczoraj policyi, że jadąc wczoraj tramwajem HG z Podzamcza ku miastu nie spostrzegł nawet, jak jakiś sprawca wyciągnął mu portfel skórzany, zawierający 80.000 mk, 1000 kor. austr. i legitymacyę osobistą.

(„) **Nagła śmierć.** W ul. Żółkiewskiej zmarł wczoraj nagle na udar serca liczący lat 60 Zygm. Mleko, majster szewski. Przybyły lekarz dzielnicowy, dr. Litwinowicz, skonstatował śmierć, poczem zwłoki odstawiono do kostnicy medycyny sądowo-lekarskiej.

(„) **Oszustwa łotrzyków.** Do przechodzącego wczoraj jedną z ulic w śródmieściu Filipa Hrycaka z córką, zam. w Tuczapach pow. Jaworów, przystąpił jakiś mężczyzna z zapytaniem gdzie się znajduje dom inwalidów. W trakcie rozmowy przystąpił do nich niejaki Sokół, rzekomo straganiarz w Lublinie i wespół z owym mężczyzną zaproponowali Hrycakowi kupno 3 mtr. zielonego sukna za 20.000 mk. Hrycak zgodził się na kupno i zapłacił żądaną sumę, a wówczas obaj „kupcy“ poczęli go namawiać do kupna drugiej sztuki za taką samą sumę. Hrycak wzbraniał się kupić, oświadczając, że posiada jeszcze tylko 17.000 mk. a wówczas ci gwałtem wepchali mu materyę i zabrawszy 17.000 mk. ulotnili się. Hrycak wówczas dopiero połapał się, że coś musi być w nieporządku, a niebawem stwierdził w najbliższym sklepie, że obie te sztuczki warte są najwyżej 12.000 mk. Wobec tego Hrycak udał się na poszukiwanie za oszustami i w dwie godziny później przychwycił w ul. Legionów Sokola, którego polecił aresztować. Na policyi Sokół wyparł się sprzedaży, oraz jakiejkolwiek znajomości z owym mężczyzną, a swym niezawodnie spólnikiem. Aż do wyjaśnienia sprawy przytrzymano go w areszcie.

(„) **Nowa finta złodziejska.** Wczoraj na Górze Stracenia znaleziono niejakiego Józefa Cieślę w stanie nieprzytomnym. Przybyłe Pogotowie ratunkowe stwierdziło u Cieśli objawy otrucia. Po odzyskaniu przytomności Cieśla podał, że bawił z jakimś nieznanym sobie mężczyzną na Górze Stracenia i w czasie rozmowy mężczyzna ów dał mu się napić jakiegoś trunku, po którym Cieśla stracił przytomność. Obecnie stwierdził Cieśla brak 100.000 mk. Odwieziono go do szpitala.

Zebranie obrońców Lwowa, odcinek VI — Kleparów — odbędzie się w niedzielę, dnia 7. maja o godz. 15'30 w sali gminnej w Kleparowie. — Wzywa się wszystkich byłych obrońców, odc. VI — Kleparów do niezawodnego i punktualnego stawienia się.

W niedzielę 7 bm. urządza Akad. Klub Turystyczny zbiorową wycieczkę do Janowa. Wyjazd o godz. 8'50 rano. Punkt zborny o godz. 8 przed dworcem głównym. Zgłoszenia na dworcu. — W niedzielę 21. bm. pierwsza wycieczka górska do Skał w Bubniszczach. Bliższe szczegóły zostaną podane później.

W poniedziałek, 8. maja br. o godz. 6'30 wieczorem w sali ratuszowej odbędzie się pierwsze organizacyjne zebranie obywatelskiego komitetu budowy II. Domu Techników we Lwowie.

Raut wiosenny z tańcami odbędzie się dzisiaj w sobotę w sali „Czytelni Akademickiej“ (ul. Łozińskiego 7) urządzony staraniem Akad. Koła TSL. Wstęp wyłącznie za zaproszeniami, które wydaje się w lokalu Czytelni Akademickiej (ul. Łozińskiego 7) codziennie między godz. 7—8 wieczorem. Początek o godz. 9 wiecz. Bufet we własnym zarządzie. Komitet przygotowuje wiele niespodzianek i atrakcyi.

Tow. Sztuk Pięknych ul. Dzieduszyckich 1 (gmach Muzeum Przem.). VI wystawa Związku Artystek otwartą będzie jeszcze w niedzielę dnia 7 bm. oraz w ciągu tygodnia do czwartku dnia 11 bm. włącznie od godz. 10 do 4 popoł.

Ze Świata Filmów.

Kino a propaganda.

Lwów, 6. maja.

Masy oświecać i ulepszać, uzdrawiać i podnosić na duchu — oto cel, jaki kinoteatr posiada, posiadać musi!

Obecnie, jak się dowiadujemy, „Amerykański Czerwony Krzyż“ zorganizował „Propagandę Zdrowia dziecka w Polsce“. Plan ten propagandy przygotowany jest dla Ministerstwa Oświecenia Publicznego i składa się z szeregu odczytów, pokazów kinematograficznych, rozdawnictwa plakatów i broszur.

Praca nad spopularyzowaniem zasad hygieny jest wzorowana na stosowanych już metodach, które we Francyi i Czecho-Słowacyi dały pomyślne wyniki. Plan spopularyzowania hygieny w Polsce da niechybnie również pomyślne rezultaty. Polscy doktorzy będą mieli odczyty. Trzech lub czterech doktorów otrzyma instrukcye co do prowadzenia tej akcyi.

Odczyty z zakresu hygieny dziecka będą wygłaszane oddzielnie dla dzieci w wieku szkolnym i oddzielnie dla dorosłych. W miastach, objętych programem, wygłaszane będą odczyty dla poszczególnych grup młodzieży szkolnej w liczbie około 300.

Personal, zorganizowany jako zespół, zaopatrzony w odpowiednie przyrządy, objeżdżać będzie cały kraj, od miasta do miasta. Specyalny wóz będzie służył do przewożenia filmów i druków, aparatu kinematograficznego wraz z elektrycznym generatorem, przeznaczonym dla użytku dla tych miast, w których by nie było urządzeń. Z powodu ograniczonego czasu prelegenci mogliby odwiedzić najważniejsze tylko miejscowości, jak Warszawa, Kraków, Lwów, Łódź, Poznań, Częstochowa, Wilno, Chełm, Łuck, Tarnów, Przemyśl, Jarosław — gdzie praca nad hygieną dziecka już jest zapoczątkowana.

Następujące filmy, których większość jest wykonana we Francyi, zostały zaopatrzone w polskie napisy:

1. Pielęgnowanie ciała. 2. Mycie rąk. 3. Nie plujcie na ziemię. 4. Mucha, jej życie i rola, jaką odgrywa przy przenoszeniu choroby. 5. Opieka nad niemowlętami i dziećmi. (Filmy dla matek i rodziców). 6. Nasze dzieci. (Dotyczące opieki nad dzieckiem).

Na odczyty i pokazy będą mogli uczęszczać wszyscy bezpłatnie, również wydawnictwa i broszury rozdawane będą bezpłatnie.

Ta piękna a pożyteczna akcya rozpoczęta przez Amerykański Czerwony Krzyż, zostanie niewątpliwie przeprowadzona u nas i nie wątpimy również, iż znajdą się czynniki, które, posiadając odpowiedni materyał, podejmą się poprowadzenia tej pracy i nadal.

Dr. L. B.

Kronika filmowa.

Robinson Crusoe, słynna, nigdy nie starzejąca się opowieść Daniela de Foe, znalazła się wreszcie na ekranie. Wyświetlono ją w Paryżu z M. Dani w głównej roli.

Henry Bordeaux, znany pisarz francuski, poszedł między autorów filmowych i przerobił swoją powieść „Ekran złamany“ dla teatru świetlnego.

Pearl White, ulubienica amerykańskiej publiczności kinoteatralnej przed wyjazdem swym do Europy napisała nową sztukę filmową „Siłą i podstępem“. Pearl White, śliczna pozatem jako kobieta, ma zamiar wystąpić w Paryżu na deskach teatralnych.

William Hart, słynny aktor amerykański (filmowy) zdobył w rolach cow-boy'ów serca Paryżanek. Paryż zalany jest bowiem obecnie filmami z wytwórni amerykańskich.

Kino na wsi. We Francyi, od pewnego czasu, dzięki staraniom ludzi dobrej woli i pełnych inicyatywy powstało Tow. „Lacinema a la compagne“, które obecnie odznaczone zostało medalem przez akademię agronomiczną. Film, będący doskonałym instruktorem, objeżdża wsie, ucząc i objaśniając mieszkańców owych wsi.

Ex-arcyksiężna Stefania otrzymała w Budapeszcie zezwolenie na otwarcie kina, które księżna zamierza eksploatować.

O bezpieczeństwie w kinie.

Prasa całego świata zajmuje się kwestyą bezpieczeństwa w kinie już oddawna.

Tem więcej, że ostatnio dwie katastrofy wstrząsnęły opinią publiczną. W Newkaren, w Ameryce, wybuchł straszliwy pożar w kinie, niedawno zaś pożar kinowy w Harburgu, w Niemczech, wywołał silne zaniepokojenie.

W sprawie tej znajdujemy ciekawy artykuł w „Vossische Zeitung“: „Należy przedewszystkiem stwierdzić — pisze autor artykułu, że katastrofy kinematograficzne większych rozmiarów zdarzają się bardzo rzadko. W Berlinie, który posiada 400 kinoteatrów, od kilku lat nie było żadnego pożaru.

Z wszystkich zarządzeń, tyczących bezpieczeństwa w kinach, bezwzględnie najdonioślejsze jest **całkowite odgraniczenie pokoju projekcyjnego od widowni za pośrednictwem ścian ogniotrwałych.** Wyjście z lokalu powinno prowadzić bezpośrednio na otwarte powietrze. Otwory projekcyjne oraz otwory do patrzenia winny być jak najmniejsze i zasłonięte szkłem grubości 5 milimetrów z cementowem lub żelaznem obramowaniem. Z pokoju projekcyjnego należy usunąć wszelkie materyały łatwopalne, filmy zaś należy przechować w ogniotrwałych szkatułkach. Długość ogólna znajdujących się w lokalu filmów nie powinna przekroczyć 2500 m. Wszystkie wyjścia zarówno zwykłe, jak i rezerwowe, mają być w czasie ciemności, panującej na widowni, oznaczone przez odpowiednie trans parenty. Bezwzględnie należy zarezerwować do nich wolną drogę.

Obie katastrofy kinowe nie miałyby takich rozmiarów, gdyby wyjścia zapasowe zostały otwarte i gdyby znajdował się odpowiedni personal nadzorczy.

Pożary w kinie zostałyby oczywiście zredukowane do minimum przez wprowadzenie trudnopalnych filmów. Koszta ich produkcyi wahają się mniej więcej na tej wysokości, co i produkcya filmów celuloidowych. Pierwsze posiadają trwałość nieco krótszą (o 10% niż celuloidowe). Na krótki czas przed wojną firma Pathe sprzedawała Niemcom trudnopalne filmy po cenie niższej, niż zwyczajne. Obecnie sprawa ta jest zupełnie zaniedbana.

Jednakże przemysł filmowy przeocza, iż produkcya „idealnego“ filmu przyniosłaby mu więcej korzyści, gdyż dostarczałaby daleko rozleglejszego zbytu. Mógłby on zostać w daleko większym stopniu wciągnięty do celów szkolnych, propagandy, nauczania i zyskałby sobie również dostęp na przedstawienie domowe.

Taniec na filmie.

Przyznać trzeba, iż taniec na filmie, jego istotny wyraz i piękność nie zostały jeszcze doprowadzone do doskonałości.

Tego samego zdania jest słynna piękność, tancerka, rodaczka nasza, Stanisława Napiórkowska, z którą interwiew odbył niedawno jeden z współpracowników dziennika francuskiego „Journal“.

„Taniec — mówi Napiórkowska z tym tajemniczym, prerafaelickim uśmiechem, który zachwytem napełnia Paryżanina — nie został jeszcze na ekranie bez zarzutu uchwycony. Jest to jednak doskonały i nieubłagany pedagog, gdyż daje ujrzeć naszą postać, nasze ruchy i więcej się przeto nauczyłam, patrząc na siebie samą — niż podczas długich lat pracy. Kinematograf złagodził me ruchy, gesty i dlatego szczerze mu jestem wdzięczna. Gdyby aparat oddawał wolniej taniec — powstałby śliczny spektakl dla widzów, zamiast tylko — „kilku metrów“ filmu. Oczywiście nie wolno wówczas tancerce tańczyć jak na zwykłej scenie. I ona musi zwolnić swe ruchy, by na filmie nie ukazała się jakaś śmieszna figura. — Oto wracam z pracy — mówi dalej śliczna tancerka i jej wielkie, duże oczy patrzą na dziennikarza. — Ze znużenia, zmęczenia, wyrytego na mej twarzy, może pan osądzić, iż była poważna — ta praca.

— Czy wolno wiedzieć, w jaki sposób pani zabiera się do tej pracy?

I owszem — odpowiada z uśmiechem Napiórkowska, — zabieram się do pracy, podobnie jak malarz, który nasamprzód rzuca szkic obrazu. Zanim zabieram się do nowego tańca, notuję sobie szkice ruchów. — Oto moje album, gdzie wszystkie te ruchy, motywy ich, są wyrysowane. Na jeden ruch składają się często aż trzy lub cztery szkice. W tych dniach wyjeżdżam do Brukseli, gdzie tańczyć będę w kinoteatrze, w którym dają „Antineę“ ze mną w głównej roli, jak panu wiadomo. Oto wielkie przedsiębiorstwa kinoteatralne dawno już wprowadziły „żywe intermedya“ w czasie programów filmowych. To bardzo piękna myśl. Taniec, jako sztuka niema, łączy się ze sztuką filmową, występując równocześnie w „żywem ciele“. W Brukseli odtańczę jedną scenę, którą na ten jeden raz wychają z filmu, który następnie, po moim numerze, wyświetla dalszą akcyę“.

— — — — — — — — —

Pomysł ten wprowadzenia w programy tańca i to w dodatku odtańczonego przez główną bohaterkę, zasługuje na szczególną uwagę. W wielkich centrach europejskich, jak widzimy, urzeczywistniono go już dawno.

Czyż jednak pomysł ten nie dałby się i u nas urzeczywistnić? Zwłaszcza, gdy mamy tyle dobrych i ładnych tancerek? Byłoby to odświeżeniem i atrakcyą niemałą programów kinoteatralnych.

B.

Kto ma zarządzać salinami małopolskiemi.

Spór między ministrami handlu i skarbu.

Saliny pozostaną pod zarządem ministerstwa handlu.

Warszawa, 6. maja.

(PAT). Sejmowa **komisya skarbowo-budżetowa** rozpatrywała wczoraj przydzielony jej przez plenum Sejmu wniosek nagły p. Diamanda i tow. w sprawie pozostawienia ministerstwu przemysłu i handlu zarządu salin małopolskich. Referent Moraczewski wnosi, **aby wbrew tendencyom ministerstwa skarbu zarząd salin pozostawić w ręku ministerstwa przemysłu i handlu.** Obecny na posiedzeniu minister skarbu **Michalski domaga się przekazania salin ministerstwu skarbu,** dowodząc, że na mocy ustawy austryackiej o monopolach saliny te ze względów prawnych powinny znajdować się pod zarządem ministerstwa skarbu i że **gospodarka tych salin wymaga szybkiej sanacyi,** co jego zdaniem, może uskutecznić **najprędzej ministerstwo skarbu.**

Minister przemysłu i handlu **Olszowski** wyjaśnił, że ze względu na to, aby cała gospodarka salin znajdowała się w jednem ręku, zgadza się na przekazanie salin ministerstwu skarbu. W dyskusyi większość posłów wyraziła jednak przekonanie, że **ministerstwo przemysłu i handlu powołane jest do zarządzania salinami małopolskiemi.**

Po dyskusyi minister **Michalski,** który znowu zabrał głos, oświadczył, że zgadza się z tem, **aby jeszcze przez jakiś czas saliny pozostawały pod zarządem ministerstwa handlu** i oznajmił, że wkrótce przedłoży sejmowi projekt ustawy o **zniesieniu monopolu solnego, aby tą drogą zmusić saliny państwowe do wytrzymania współzawodnictwa z salinami prywatnemi.**

Wobec oświadczenia p. Michalskiego, załatwiającego wniosek p. Diamanda, rezolucyi **nie powzięto.**

Z sali koncertowej.

WIECZÓR SONATOWY.

Wieczory sonatowe budzą stałe zainteresowanie z dwóch zasadniczych względów: przynoszą program najczęściej albo mało, albo całkiem nieznany, stawiają przed nami artystów, którzy mają niełatwy do rozwiązania problem harmonijnych świadczeń tak egzekwowanych, by żaden z nich dzięki swemu partnerowi nie zasuwał się w cień. O ile chodzi o program w wczorajszym koncercie zasługuje on w całej pełni na miano interesującego i był nim bezwątpienia. Trzy sonaty — Brahmsa: e-moll, Straussa: f-dur, Rachmaninowa: g-moll należą faktycznie do utworów mało znanych mimo swoich niezaprzeczenie wielkich wartości artystycznych. Ten zatem problem koncert wczorajszy rozwiązał. O ile chodzi jednak o wzajemny stosunek obu artystów do siebie, produkcya nie wykazała tej równowagi, jaka w takich koncertach stanowi conditio sine qua non pełnego wrażenia. Stało się tak, że part fortepianowy absolutnie górował przez cały omal czas produkcyi nad wiolonczelowym, większą na siebie ściągając uwagę słuchacza. Być może, że jedną z przyczyn stała się tu nierównomierna wartość obu instrumentów. Ją właśnie chcę uważać za zasadniczą, nie szukając innych, zwłaszcza w zakresie tych, któreby się odnosiły do wartości artystycznej świadczeń obu artystów. P. dra Edwarda Steinbergera znamy z licznych jego występów estradowych i wszelkie pochwały pod adresem jego wypowiedziane, stałyby się rewelacyą pochlebnych słów, które nieraz słyszał. P. dr. Karol Lilienthal, wiolonczelista, nie dał się słyszeć u nas od lat. Oceniając jego świadczenia, stwierdzić należy znaczne opanowanie techniczne instrumentu, umiejętność subtelnego frazowania i ładny sposób prowadzenia kantyleny. W niej specyalnie leży siła jego świadczeń. O ile w pewnej mierze nikły one wobec partu fortepianowego przyczyną był tu, jak wspomniałem sam instrument i (czuło się to szczególnie w sonacie Brahmsa) nieodłączna towarzyszka artystów — trema. Na ogół biorąc, poza wymienionymi restrykcyami produkcyą należała jednak do prawdziwie interesujących.

Prof. Lesław Jaworski.

Konferencya naftowa w dyrekcyi kolejowej.

Lwów, 6. maja.

(s) W czwartek, dnia 4. maja br. odbyła się w sali gmachu dyrekcyjnego we Lwowie konferencya naftowa celem ustalenia pociągów turnusowych dla przewozu ropy z zagłębia naftowego w Borysławiu do poszczególnych rafineryi w Polsce.

W konferencyi tej uczestniczyli p. Morbitzer jako zastępca rafineryi: Trzebinia, Limanowa, Jedlicze, Libusza, Krosno i Peczeniżyn, reprezentanci rafineryi Jasło, Petrolea, Nafta i Polin, delegaci dyrekcyi krakowskiej, stanisławowskiej i lwowskiej, oraz naczelnicy wielu urzędów kolejowych dyrekcyi lwowskiej.

Zebranych delegatów powitał w serdecznych słowach prezes dyrekcyi lwowskiej inż. p. **Barwicz** z zapewnieniem, że jak dotychczas, tak i nadal będzie popierał tak ważny przemysł.

Obradom przewodniczył dyrektor wydziału ruchu st. radca inż. **Gruder.** Przedstawił on rzeczowo na podstawie dat statystycznych przewóz ropy z zagłębia naftowego w **Borysławiu** do poszczególnych rafineryi wedle obecnie istniejących planów jazdy, poczem przystąpiono do opracowania planów przewozu ropy na sezon 1922/23 od 1. czerwca 1922.

I tak kursować będą w kierunku na Kraków 3 pociągi, a na Podkarpacie 2 pociągi ropne celem pokrycia każdej rafineryi potrzebną ilością ropy dla utrzymania nieprzerwanej pracy w rafineryach.

Obrady, które trwały od godziny 10 przedpoł. z przerwą 2-godzinną do 8 wieczorem, wywołały fachową i żywą dyskusyę.

Wieści z kraju.

OBCHÓD KONSTYTUCYI 3-GO MAJA W ŻÓŁKWI.

(Od naszego korespondenta).

Żółkiew, w maju.

(i.) Gród żółkiewski godnie uczcił rocznicę Konstytucyi 3-go Maja. W wigilię obchodu odbył się o godzinie 8 wieczór capstrzyk orkiestry wojskowej w rynku, poczem nastąpił pochód muzyki po ulicach miasta.

Dnia 3. b. m. odprawioną została msza polowa na boisku sportowem, gdzie jawiła się licznie publiczność.

Z ustawionej przed wzniesionym ołtarzem ambony wygłosił podniosłe kazanie członek Zakonu OO. Dominikanów, ks. dr. **Górnisiewicz** ze Lwowa. Po odprawionej mszy św. wyruszył pochód do rynku. Otwierał pochód szwadron 6 p. strzelców konnych, tuż za nim szła muzyka wojskowa, a dalej kroczyli skauci, młodzież szkół żeńskich i męskich wraz z gronem nauczycielskiem, władze, stowarzyszenia, cechy i publiczność; zamykali zaś pochód strzelcy konni w szeregach.

Następnie uczestnicy obchodu ustawili się na obszernym placu pod pomnikiem króla Sobieskiego, gdzie przemówił do publiczności w słowach, owianych miłością Ojczyzny, naczelnik sądu p. **Obmiński,** poczem odbyła się defilada młodzieży i wojska przed dowództwem wojskowem i władzami.

O godz. 12 w południe odbyło się także ku czci Konstytucyi nabożeństwo w synagodze, gdzie wygłosił porywające kazanie patryotyczne zaproszony przez izr. gminę wyznaniową rabin dr. **Taubeles** z Tarnopola.

Pełne polotu przemówienie swe zakończył mowca cennemi wskazaniami na przyszłość, roztaczając w nich warunki współżycia i współpracy żydów z Polakami w wielkiem dziele odbudowy Ojczyzny.

Deszcz ulewny, jaki spadł po południu, uniemożliwił zapowiedziany koncert muzyki wojskowej w parku Mickiewicza.

Notatki literackie.

Nakładem Tow. Wydawniczego „Ignis" ukazała się nowa, nigdzie dotąd niedrukowana powieść Andrzeja Struga p. t. **„Mogiła nieznanego żołnierza".** Jest to martyrologia mężczyzny polskiego i polskiej kobiety, których los rozdzielił na długie lata samotności i tęsknoty. On — rzucony w bezmiar rewolucyjnej Rosyi przechodzi wszelkie okropności i straszliwe przygody jakie odgradzają go od ojczyzny. Ona — ofiara rozbitego ogniska domowego i rodzinnego szczęścia, stąpa po krawędzi moralnego upadku, wytrącona z równowagi życiowej. A między owo morze chaosu rosyjskiego i ów strzaskany dom rodzinny rzuca Strug małą dziewczynkę, córeczkę bohaterów powieści. Jej udziałem jest wierzyć niezachwianie w promienne jutro i łączyć duchową komunią rozdzielonych rodziców mimo że i na nią spada ciężkie brzemię kataklizmów lat przełomu.

Jednocześnie ukazała się nakładem tegoż Towarzystwa pięknie wydana książeczka zawierająca „Tragedye Florenckie" Oscara Wilde'a w doskonałem tłumaczeniu i z posłowiem znanego literata i estety Wacława Rogowicza. — Więcej o tych książkach napiszemy wkrótce.

Fryderyk Adler w czeskim przekładzie. Komedya **„Don Gil"** autora Tirso di Molina, opracowana po niemiecku przez Fryderyka Adlera, została obecnie **przełożona przez F. S. Prochazke** na język czeski.

Znana powieść Maksa Broda „Tyho Brahes Weg zu Gott", wyszła obecnie w przekładzie żydowskim. Powieść jest już także przełożona na język rosyjski i czeski.

Aresztowanie przyjaciela Lenina w Warszawie.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 5. maja.

(m) Policya warszawska aresztowała w dniu 1. maja br. podczas demonstracyi komunistycznych komunistę **Aleksandra Granasa,** przyjaciela osobistego Lenina. Granas wypłynął na widownię jeszcze podczas wojny, **kiedy przebywając w Kopenhadze spełniał funkcye powiernika emigrantów bolszewickich.** Następnie towarzyszył Leninowi **podczas jego podróży z Niemiec w zaplombowanym wagonie.** Po powrocie bolszewików Granas był na Łotwie komisarzem dla spraw **polskich.** Stamtąd przybył do Polski. Tu należał do najwybitniejszych emisaryuszy bolszewickich.

Przesiedlenie ekscesarzowej Zyty do Hiszpanii.

Ciężkie położenie materyalne eks-cesarzowej. — Ósmy potomek w drodze.

(Korespondencya „Gazety Porannej").

Wiedeń, w maju.

Osobistość utrzymująca stałe stosunki z rodziną zmarłego ekscesarza Karola, otrzymała telegram z Funchalu, podpisany przez hrabinę Kessenbrock, towarzyszkę cesarzowej Zyty, treści następującej: **„Testament jeszcze nie otworzono. Przesiedlenie do Hiszpanii postanowione".**

Wynika stąd, że była **cesarzowa** przyjęła istotnie **zaproszenie króla Alfonsa przeniesienia się do Hiszpanji.** Dokładne miejsce przyszłego jej zamieszkania z rodziną nie jest jeszcze oznaczone, podróż jednak odbędzie się rychło, profesor doktor **Pehonn** bowiem, lekarz rodziny ekscesarskiej przyjedzie zamiast do Funchal już do Hiszpanii około 20 bm.

Materyalne stosunki Zyty i jej rodziny są bardzo przykre, mimo, iż jeden z członków byłego cesarskiego rodu ofiarował jej sumę 100.000 franków szwajcarskich; suma ta jednak wobec wielkich kosztów pogrzebowych, opłaty lekarzy itp. nie wchodzi w rachubę, gdy idzie o uregulowanie stosunków majątkowych rodziny. Uregulowanie to nastąpićby mogło zdaniem osób znających stosunki, wówczas tylko, gdyby zwolniono przynajmniej część jakąś zarekwirowanego majątku ekscesarza.

Fundusz dla odszkodowań wojennych, który zajął majątek ten jako pokrycie swoich pretensyi, **nie chce zezwolić na częściowe nawet zwolnienie go.** Dwie pretensye zwłaszcza pochłonęłyby w razie wyrównania cały prawię majątek. Jest to mianowicie zwrot za klejnoty w r. 1919, wywiezione do Szwajcaryi oraz spłata pożyczek udzielonych członkom byłego domu cesarskiego, które to pożyczki sięgają jeszcze czasów rządów cesarza Franciszka Józefa.

Habsbursko-lotaryngska administracya majątków zaprzecza legalności tych pretensyi, podnosząc iż ustawa o konfiskacyi weszła w życie dopiero w 1919 r. i że owe ustanowienia odnosiły się tylko do objektów znajdujących się w Austryi, gdy tymczasem klejnoty — które zresztą były prywatną własnością cesarza,— znajdowały się już wówczas w Szwajcaryi.

Poza tem **traktat pokojowy przyznał prawo konfiskaty tylko innym państwom sukcesyjnym, z wyjątkiem Austryi i Węgier.**

Uregulowanie apanaży natrafia również na wielkie trudności, zwłaszcza ze strony Czechosłowacyi, która raczej zgodziłaby się na jednorazową odprawę, niżeli na wstawienie stałej pensyi do budżetu.

Bądź co bądź położenie obecne ekscesarzowej Zyty, która oczekuje wkrótce znów rozwiązania, jest w istocie pożałowania godne. Wprost wzruszająca jest ogłoszona przez pisma francuskie **odezwa komitetu kobiet francuskich, wzywająca wszystkie kobiety Francyi do składek dla ekscesarzowej Zyty.**

Argumentacya jest krótka: **„Jest kobietą nieszczęśliwą, wdową, spodziewa się ósmego dziecka, żyje w nędzy, jest z rodu i z uczucia córką Francyi** — czy istnieje kobieta francuska, któraby jej odmówiła pomocy?"

Ruch przekazowy między Francyą i Polską

Lwów, 6. maja.

Z dniem 1. maja wprowadziło Min. Poczt wzajemną wymianę przekazów pocztowych między Polską a Francyą. Do wymiany dopuszczalne są przekazy zwykłe. Najwyższa kwota przekazu z Francyi do Polski wynosi 200 franków zaś z Polski do Francyi dopuszczalna jest wysokość jak w obrocie wewnętrznym.

Opłata przy nadaniu przekazu z góry wynosi do 50 Mkp. 50 fenig. do 100 Mkp. — 1 marka, za każde dalsze 100 marek polskich 50 fenig. Korzystać mogą z obrotu przekazowego członkowie misyi wojskowej francuskiej w Polsce i interesenci. Interesenci muszą przy nadawaniu przedkładać pozwolenia Ministerstwa Skarbu, które wydają ustanowieni w większych miastach do tego celu delegaci.

Na Lwów ustanowionym został jako delegat Dr. Marceli Paneth, Izba handlowa. Do nadawaania pieniędzy do Francyi służą blankiety przekazowe te same co do ruchu pieniężnego w kraju; tak samo może nadawca żądać przy nadaniu zwrotnego poświadczenia wypłaty — za opłatą z góry odpowiedniej należytości, również może żądać wycofania przekazu lub zmiany adresu na zasadach przewidzianych dla przesyłek listowych do zagranicy, ale przed podjęciem przez adresata odnośnego przekazu. Urzędem przeliczającym nadanych w większych miastach przekazów jest Warszawa 1.

Z sali odczytowej.

WIECZÓR AUTORSKI MARYI KAZECKIEJ I TADEUSZA NITTMANA.

Lwów, 6. maja.

Kazimierz **Bukowski**, który podjął się na wieczorze, urządzonym we czwartek przez Zw. Zaw. Literatów w salach Kasyna i Koła art.-lit. misyi oprowadzenia zebranej licznie publiczności po drogach twórczości Maryi Kazeckiej i Tadeusza Nittmana, należy do tych krytyków literackich, którzy zadanie swe widzą nie w szpiegostwie policyjnem ducha autora, nie w zoilowskiem odkrywaniu braków i „uczonem" wyłuszczaniu, czego w danym utworze niema — ale przeciwnie w umiejętnem przewodnictwie po świecie, przez poetę stworzonym.

Dzięki takiemu przewodnictwu weszliśmy w poetycki świat Maryi Kazeckiej, w którym właściwą barwę i ożywienie toniczne tchnęła subtelnie wnikliwa **interpretacya p. Czernowej...** W ten świat, w którym delikatną wonią pachną „Kwiaty dalekie", w którym każde ważenie wzrokowe, każde czucie serca jest malowane przezirzystą, powietrzną „akwarelą", w którym ból, szał, miłość, nienawiść, a nawet i zbrodnia, już nie ociekają krwią czerwoną, ale „odżywione" są czarem poezyi ze swych brutalnych cech rzeczywistych.

Lecz oto z tych wyniosłych dróg, bogatych w owoc dojrzałej już twórczości poetki, wzywa nas ku rzeczywistości ziemskiego bytu, męska trąbka bojowa, nabrzmiały siłą bezpośrednich uczuć głos młodzieńczej piersi.

Poezye **Nittmana**, to „pieśń żołnierska", to jego przeżycia bojowe, to związane z nim węzłem serdecznego życia, jego wiary, ideały młodzieńcze, to jego własne bóle i zawody — którym, co prawda, nie daje się ta harda dusza.

Młody poeta, rozporządzający doskonałymi warunkami recytacyjnymi, kazał nam wraz ze sobą przeżyć to wszystko, co widział, czuł i zdziałał.

Na zakończenie rzucił nam kilka uśmiechów swej trafnej i niezłośliwej satyry.

J. Peleńska.

MINIATURY.

Panna Lola.

Zamiast o 9-tej przyszła do biura o 10-tej dopiero, ponieważ tramwaje były przepełnione, zegarek stanął, maszerujące wojsko zatarasowało przejście, zapomniała chusteczkę do nosa, zgubiła podwiązkę, spotkała znajomą, zaspała — siedem wymówek, codzień inna, aby się w jednym i tym samym tygodniu nigdy nie powtarzać.

Przyszedłszy do biura o 10-tej, poprawiła fryzurę, wypiła herbatę, wyczyściła paznokietki, przeczytała krótką nowelę, wypaliła papierosa, napisała do narzeczonego, zatelefonowała do kuzyna, odbyła w lusterku rewię ząbków i buzi, pogrzebała w uszku, zjadła parę cukierków, zeszyła pękniętą rękawiczkę, pogmerała w zegareczku, przymierzyła kapelusz koleżanki, przeglądnęła żurnal mód, znowu zapaliła papierosa, wytrzęsła na bluzkę resztki perfum, obgadała rodzoną siostrę, trochę się przypudrowała, obmyśliła nowy kostyum, spróbowała skarykaturować szefa, zażądała jeszcze herbaty, zjadła bułkę ze szynką, umyła łapki, uśmiała się ze „Szczutka", podłubała w nosku, wyczyściła pierścionki, zapaliła trzeciego papierosa, odpowiedziała na pewien inserat małżeński, zadumała się nad swoją niedolą, podrapała pod pończoszką, pozlepiała potargane marki, przestawiła guziki w żakieciku, i miała jeszcze całą litanię tem podobnych rzeczy do załatwienia, ale ponieważ dochodziła już druga godzina, więc jeszcze tylko prędko przyczesała włosy, umówiła się z kolegą o randkę w kinie, włożyła kapelusz przed lustrem, zdjęła go, poprawiła włosy, włożyła kapelusz, zdjęła go, poprawiła włosy, włożyła kapelusz, zdjęła go, poprawiła włosy, tak osiem razy, z najbrzydszą koleżanką ucałowała się, powiedziała wszystkim pa! i wyczerpana biurem, skacząc po schodach, przyśpiewując po drodze — poszła do domu.

Br.

Ekonomista.

—o—

Nowa placówka handlowa w Polsce.

ZAŁOŻENIE WIELKIEJ FABRYKI CZEKOLADY.

Jak się dowiadujemy, zakupioną została przez grupę, na której czele stoją znani przemysłowcy polscy, przędzalnia lnu w Mysłowicach na Górnym Śląsku, w celu uruchomienia w tym olbrzymim objekcie fabryki czekolady większego stylu.

Fabryka ta ma być największą tego rodzaju w Polsce, z produkcyą dzienną jednego wagonu.

Urządzoną ona zostaje wedle najnowszych wymogów techniki i będzie w niej zajętych zwyż 1000 robotników.

Kursa giełdy lwowskiej.

Walua markowa.

Lwów, 4. maja.

Akcye bankowe za sztukę łącznie z kuponem bis łącznie.

	Wart. nomin. Kor.	Ostat. dywid. Kor.	Płacą	Żądają	Transakt.
Bank akc. związkowy I. do VI. em.	280	44·80	700·—	—·—	—·—
Bank dyskontowy	280	—	1330·—	—·—	—·—
Bank handlowy	1000	200	3550·—	—·—	—·—
Bank hipoteczny wfilia	280	30	825·—	—·—	—·—
Bank hipot. zastawny	380	28·—	420·—	—·—	—·—
Bank Małopolski	280	35·—	725·—	—	—·—
Bank powszech. credyt.	140	21·—	375·—	—·—	—·—
Bank przemysłowy	280	42·—	575·—	—·—	—·—
Bank ziemski kred. galic.	284	56·—	625·—	—·—	—·—

Akcye Towarz. handlowych i przemysłowych.

Tow. akc. brow. lwow.	500	250	22000·—	—·—	—·—
Tow. akc. Chodorów	140	21	3350·—	3425·—	3375·—
Tow. akc. fabr. kart	140	42	1825·—	—·—	—·—
„Cmielów" fabr. porcel.	1800	200	4775·—	—·—	—·—
Fabr. cementu „Portland"					

Bandycki napad pod Toporowem.

Lwów, 6. maja.

(h) Przed kilku dniami wyjechało na 7 furach z Toporowa do stacyi kolejowej w Krasnem kilkudziesięciu żydów. W otwartem polu, obok gminy Adamy, wyskoczyło z rowu 7 uzbrojonych i zamaskowanych bandytów i przystąpiwszy do pierwszych fur, pod groźbą śmierci zażądali wydania sobie pieniędzy. Steroryzowani żydzi wydali bandytom 865.000 mk. i 123 dolarów amerykańskich. Otrzymawszy gotówkę, bandyci znikli w ciemnościach.

Walka chłopów z dworem.

Lwów, 6. maja.

(h) W Zagóreczku obok Chodorowa dwór tamtejszy zakwestyonował bydło u Wasyla Nesiuka, Nykoły Kuczery, Jana Denkiellwicza i Michała Berezowskiego, chcąc w ten sposób zmusić ich do zapłacenia szkody, wyrządzonej przez bydło. Onegdaj uzbrojeni w widły i siekiery wpadli na folwark i przemocą zabrali swe bydło. Post. Policyi chłopów przyaresztował i odstawił ich do sądu w Chodorowie.

„Szczakowa"	140	28	—·—	—·—	—·—
Tow. akc. „Galicya"	140	300	150000·—	—·—	—·—
Tow. akc. Gazeta	140	28·00	2100·—	—·—	—·—
Tow. akc. [illegible]	140	15·40	6000·—	—·—	—·—
„Oikos", zakł. prz. drz.	1000	300	5975·—	6125	6000
Warsz. Ska akc. budowy					
„Parowozów" III. em.	500	60	1359·—	—·—	—·—
„Patria" fabr. papieros.	1000	300	5600·	—·—	—·—
Pezet	500	200	1000·—	—·—	—·—
„Pocisk" Zakł. amunic.	350	08	775·—	—·—	—·—
Polski Głob	500	100·—	800·—	—·—	—·—
Polska nafta	500	75	2000·—	2050	2025·—
Polskie Tow. handlowe	140	35	650·—	675·—	650·—
Tow. akc. [illegible]	140	56	3300·—	3400·—	3350·—
Zakłady elektr. „Siersza"	200	24	1275·—	1325·—	1300·—
Gal. Zakł. górn. Siersza	140	—	6000·—	—·—	—·—
„Topego"	700	140·—	5700·—	—·—	—·—
Tow. akc. Zieleniewski	140	42·—	6600·—	6700·—	6650·—
„Żegluga Polska"	140	28·—	350·—	—·—	—·—

Listy zastawne za sto marek [illegible]

Banku Małopolskiego 4 i pół prc.	104·50	106·50	—·—
Banku hip. gal. 4 i pół prc.	105·50	107·50	—·—
Bank hip. gal. 4 prc.	100·—	102·—	—·—
Bank hip. [illegible] 4 i pół prc.	99·—	101·—	—·—
Polski bank kr. 4 i pół prc.	106·—	108·—	—·—
Polski bank kr. 4 prc.	101·—	103·—	—·—
Tow. kred. gal. ziem. 4 i pół prc.	107·—	109·—	—·—
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc.	102·—	104·—	—·—
Bank kred. ziem. 4 i pół prc.	99·—	101·—	—·—

Obligi za 100 marek [illegible]

Komun. Banku kraj. 4 i pół prc.	105·—	107·—	—·—
Komun. Banku kraj. 4 prc.	96·—	98·—	—·—
Koleje lokal. Banku kraj. 4 prc.	92·—	94·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1893, 4 prc.	92·—	94·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1904, 4 prc.	92·—	94·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1905, 4 prc.	92·—	94·—	—·—
Poż. kraj. gal. z r. 1908 4 prc. (szkoln)	92·—	94·—	—·—
Poż. kraj. z r. 1983 4 i pół prc.	94·—	96·—	—·—
Poż. kraj. z r. 1904 4 i pół prc.	98·—	100·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1896 4 proc.	92·—	94·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1908 4 proc.	92·—	94·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1911 4 proc.	92·—	94·—	—·—

7. Waluty.

Ruble carskie po 100 rb.	220·—	260·—	—·—
„ „ po 500 rb.	220·—	260·—	—·—
„ „ drobne	80·—	100·—	—·—
„ dumskie po 1000 rb.	35·—	45·—	—·—
„ „ po 250	20·—	40·—	—·—
„ „ kiereński (po 40 i 20)	—·10	—·15	—·—
Karbowańce po 1000	1·—	3·—	—·—
Grzywny po 500 i wyżej	4·—	8·—	—·—
1 frank francuski	335·—	365·—	—·—
1 frank szwajcarski	730·—	780·—	—·—
1 L. Sterling	16750·—	17750·—	—·—
1 dolar amerykański	3800·—	4000·—	—·—
Dolary amer. drobne (1-ki i 2-ki)	3800·—	3900·—	—·—
1 dolar kanadyjski	3750·—	3850·—	—·—
Marki niemieckie (po 1000)	13·50	14·50	14·50
„ „ (po 100)	12·50	13·50	—·—
„ „ (drobne)	11·60	12·50	—·—
Lei rumuńskie po 500	27·—	29·—	—·—
„ „ drobne	26·—	28·—	—·—
Liry włoskie	205·—	220·—	—·—
Czeskie korony	74·50	78·50	—·—
Korony austr. niem. stemplowane	—·46	—·50	—·—
Korony węgierskie	4·50	5·50	—·—
Franki belgijskie	315·—	335·—	—·—
Korony szwedzkie	—·—	—·—	—·—
Korony duńskie	800·—	850·—	830·—
Korony norweskie	—·—	—·—	—·—
Marki fińskie	—·—	—·—	—·—
Floreny holenderskie	—·—	—·—	—·—

VI. Dewizy.

Na Londyn	16850·—	17850·—	—·—
„ Paryż	340·—	370·—	—·—
„ Zurych	740·—	790·—	—·—
„ Pragę	75·50	79·50	78·50
„ Budapeszt	3·75	5·75	—·—
„ Wiedeń	—·48	—·51	0·50
„ Berlin	13·25	14·25	14·75
„ Belgrad	47·—	55·—	—·—
„ Zagrzeb	—·—	—·—	—·—
„ Nowy Jork	[illegible]	[illegible]	—·—
„ Medyolan	205·—	220·—	—·—
„ Bukareszt	27·—	29·—	—·—
„ Bruksela	315·—	335·—	—·—
„ Kopenhaga	—·—	—·—	—·—
„ Finlandya	—·—	—·—	—·—
„ Holandya	1425·—	1525·—	—·—
„ Szwecya	—·—	—·—	—·—
„ Norwegja	—·—	—·—	—·—

VII. Rata bankowa.

Stopa eskontowa P. K. K. P. 7 prc.

WIADOMOŚCI GIEŁDOWE.

Lwów, 6. maja.

Ruch w akcyach przemysłowych bardzo ożywiony.

Bardzo poszukiwane akcye Oikos z początkowego kursu 6000, awansowały stopniowo na 6100, za III emisyę płacono 5975.

Wielkie obroty w Chodorowskich po 3375, sporadyczne po 3400 i 3390, w Krakowie 3300 do 3350.

Polska nafta u nas 2025, w Krakowie 2000, w Warszawie 2000 do 2075.

Sierszę elektryczną płacono po wczorajszym kursie 1300.

Akcye Zieleniewskiego zyskały stopiędziesiąt punktów i ustaliły się przy kursie 6650.

Akcye bankowe w zupełnym zaniedbaniu.

Targ walut ożywiony.

Kursa walut zagranicznych przeważnie silniejsze.

Dolary poza giełdą 4000, w Krakowie 4010, w Warszawie 3975 do 3990.

Marki niemieckie 14.50, w Krakowie 14.40 w Warszawie 14.15, Berlin silniejszy początkowo 14.15 pod koniec 14.10, w Krakowie 14.15, w Warszawie 13.80 do 14.10.

Korony czeskie nieco słabsze początkowo 78.30 pod koniec 78, Praga 79.50. w Krakowie 78.75 do 79.15, w Warszawie 78.80.

Wiedeń znacznie słabszy początkowo 0.50 następnie 0.49.90, w dalszym ciągu podaż bez popytu, w Warszawie 0.50.

Paryż u nas i Warszawie 365.

Belgia u nas i Warszawie 332 i pół.

Korony duńskie 830.

Tendencya w akcyach zwyżkowa, w walutach chwiejna, usposobienie na ogół bardzo ożywione.

Z GIEŁDY NIEOFICYALNEJ.

Lwów, 6. maja.

Tendencya chwiejna, na marki niemiec. mała zwyżka o 10—20 punktów, zaś znaczniejsza na srebro i złoto, która przy niektórych 500—600 mk. wynosi. Obrót średni.

Dolary ameryk. 3975—3980; 1-ki i 2-ki 3875—3880; dolary kanad. 3800—3810; 1-ki i 2-ki 3700—3710; marki niemiec. 14.50—14.55; setki 14.20—14.35, drobne 14.00—14.20; leje 26.50—27.50, drobne 25.50—26.25; kor. czeskie 73—76, drobne 70—72.50; austr. tys. now. em. 750—760, austr. tys. star. em. 2300—2350, austr. setki now. em. 70—75, ausr. setki star. em. 220—225; 50-kor. 45—140, 20-kor. 20—26, 10-kor. 10—13, jedynki i dwójki 0.50—0.60, ruble 500-ki 2.30—2.50, 100-ki 2.80—3.80, 25-ki 1.80—2.20, 10-ki 1.50—1.60; reszta drobnych 0.80—1.10; dumski 1000-ki 35—45; 250-ki 20—40; karbowańce 1.00—2.10; hrywny 4—8; franki franc. 340—360; funty sterl. 16500—17000; franki szwajcar. 750—780.

Złoto: 20-kor. 16000—16200; 20-frank. 14800—15000; 20-mark 16500—17000; funty sterl. 14700—14800; 10-rubl. 20.000—20.200; dolary 3780—3800.

Srebro: korony 280—285; 5-kor. 1450—1460; floreny 720—730; ruble 1150—1160; kopiejki 4.80—5.00; dolary ameryk. 2900—2950, połówki i ćwiartki 2700—2750; dolary kanad. 2600—2650, drobne 2450—2500; leje 270—275.

Z GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, 5. maja.

Cechą wybitną dzisiejszego zebrania giełdowego było bardzo silne usposobienie dla dewiz. Akcye przy zupełnym braku pokupu trudno było umieścić nawet w znaczniejszych ilościach bez wywierania nacisku na ceny. Na rynku dewiz marka niemiecka wzmocniła się do 14.—, dolary 3975 przy dość znacznym popycie. Funty sterl. również były nieco mocniejsze. Z papierów procentowych milionówka z 2000 cofnęła się o 200 marek. Inne bez zmiany.

KURSA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, 5. maja.

(PAT.) Transakcye: 5 proc. list. zast. m. Warszawy 265; 4 proc. list. Z. B. K. (mk.) 60 i pół.

Waluty i dewizy. Transakcye: Dolary Stan. Zjednocz. 3990; funty sterl. 17650; marki niemieckie 14.15.

Czeki: na Belgię 332 i pół; Berlin 13.80; Londyn 17750; Paryż 365; Nowy Jork 3985; Szwajcaryę 785; Wiedeń 0.50; Prgę 78.80.

Akcye. Transakcye: Bank dyskont. w Warszawie 3700; Bank handl. w Warszawie 4750; Bank kredyt. w Warszawie I—V em. 3400; Bank kredyt. w Warszawie VI em. 3250; Bank zachodni 2150; Fabryka cukru Gosławice 17000; Tow. akc. fabryki cukru 34100; Tow. przem. drzewnego 1660; Warszawskie Tow. kopalń węgla 29000; Lilpop Rau i Loewenstein 3825; Ostrowieckie zakłady 7900; Karasiński 1125; Rudzki i Ska 2550; Żyrardów 70000; J. Borkowski 1625; Bracia Jabłkowscy 1875; Warszawskie Tow. transportowe i żegl. 2025; Polska Nafta 2000; Premiówki 2000.

GIEŁDA WIEDEŃSKA.

Wiedeń, 5. maja.

(PAT.) Renta majowa 150, Renta austr. 150, Renta lutowa 165, Renta węgierska 2100, Losy tureckie 47500, Prioritety 56000, Anglobank 18000, Bankverein 6060, Boodenkredit. 14650, Austr. Zakl. Kred. 7380, Bank depozytowy 3000, Länderbank 17500, Merkury 4850, Unionbank 6000, Bank obrotowy 3125, Živnosteńska Banka 71400, Kolej półn. 439000, Kolej lwowsko-czerniow. 59900, Austr. koleje 150800, Kolej połudn. 38000, Alpiny 78300, Tow. górn. hutn. 147000, Krupp 75000, Huta Poldi 60500, Prager Eisen 131000, Rima 51000, Skoda 70700, Zieleniewski 14950, Apollo 51000, Fanto 136000, Karpaty 145000, Siersza 14450.

DEWIZY WIEDEŃSKIE.

Wiedeń, 5. maja.

(PAT.) Amsterdam 3150; Zagrzeb 29.72, Belgrad 119.08, Berlin 28.82 i pół, Bruksel 656.50, Budapeszt 10.79 i pół, Chrystyania 1524, Kopenhaga 1748.75, Londyn 36375, Madryt 1263.75, Medyolan 437.70, Nowy Jork 8194, Paryż 751.50, Praga 159.15, Sztokholm 2198.50, Sofia 60.20, Warszawa 2.02—2.06%, Zurych 1583.75, dolary 8144, belgijskie 682.50, bułgarskie 59.20, duńskie 1728.75, angielskie 36175, francuskie 750.50, holenderskie 3142.50, włoskie 435.70, norweskie 1519, jugosłowiań. 118.39, polskie 1.99½—2.03½, rumuńskie 58.19, czeskie 158.90, szwajcarskie 1581.25, hiszpań-

skie 1248.75, szweckie 2088.50, węgierskie 10.82.

DEWIZY ZURYCHSKIE.

Zurych, 5. maja.

(PAT.) Początkowe kursa dewiz z 5 bm. Berlin 1.81; Holandya 198.75; Nowy Jork 519; Londyn 22.04; Paryż 47.62; Medyolan 27.75; Praga 10.05; Zagrzeb 1.85; Budapeszt 0.66; Warszawa 0.13; Wiedeń 0.06 i jedna czwarta; Austr. stempl. 0.06 i pół.

Zurych, 5. maja.

(PAT.) Końcowe kursa dewiz z 5 b. m. Berlin 1.81; Holandya 198.30; Nowy Jork 518 Londyn 22.97; Paryż 47.42; Medyolan 27.65; Praga 10.05; Zagrzeb 1.85; Budapeszt 0.66; Warszawa 0.13; Wiedeń 0.06 i jedna czwarta; Austr. stempl. 0.06 i pół.

GIEŁDA ZBOŻOWA I TOWAROWA WE LWOWIE.

(Urzędowa cedułа.)

Lwów, 5. maja 1922.

Godzina 12 w południe.

Ceny rozumieją się w markach za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacya Lwów.

Pszenica: krajowa 74/75 17.500.00 — 18.900.00 **Żyto:** małopolskie 69/70 13.000.00 — 13.300.000 **Jęczmień** małopolski brow. 0.000.00—0.00.00 **Jęczmień** małopolski pastewny 11.000.00 —11.500.00 **Owies:** małopolski 12.000.00 — 12.600.00 **Kukurudza:** kraj. 12.000.00—12.600.00 **Kukurudza:** rumuńska stacya Śniatyn 0.000.00—00.000.00 **Ziemniaki:** gorzelniane 3.200.00 — 3.400.00, **Ziemniaki:** jadalne 3.700·00 — 3.800.00 **Fasola:** biała 15.000.00 — 16.000.00 **Fasola:** kolor. 12.500.00—13.000.00 **Groch:** pol. 11.500.00—12.000.000 **Groch:** Victoria 17.000.00 —18.000.00 **Bobik:** 8.500.00—9.000.00 **Wyka:** 8.500.00—10.000.00 **Mieszanka:** pastewna w ziarnie 0.000.00—0.000.00 **Łubin:** 0.000.0—0.000.000 **Hreczka:** 11.200—11.500.00 **Mąka:** żytnia 70 pr. 18.500.00—19.000.00 **Mąka:** żytnia 60% 19.500.00 20.500.00 **Mąka:** pszenna 60% 25.500.00 — 26.500.00 **Mąka:** pszenna 50% 27.500.00 — 28.500.00 **Mąka:** pszenna 40% 30.000.00 — 30.500.00 **Otręb:** pszenny 8.000.00—8.200.00 **Otręb:** żytni 7.800.00—8.000.00 **Makuchy:** lniany i konopny 11.500.00—12.000.00 **Makuchy:** rzepakowy 0.00000—0.000.00 **Worki:** jutowe wyrobu Stradom. Warta Częstochowianka 75 kg. za szt. 425·—460·— **Worki:** używane dobre za szt. 125·— 350·— Koniczyna czerw. kraj. 110.000 do 125.000 Słoma prasowana 2.800—3.200 Siano wołyńskie 0.000—0.) Siano słodkie krajowe 5.800 — 6.000 Raj.. ..s 00.000 — 00.000 Len 23·000.00—23.500·00 Kasza hreczana 22·000 do 22.500 trans. 00.000.

WIADOMOŚCI GIEŁDY ZBOŻOWEJ.

Lwów, 6. maja.

Popyt za żytem, owsem, jęczmieniem i nasionami strączkowemi oraz za mąką przy bardzo małej podaży.

Transakcye w życie i w słomie.

Podaż w ziemniakach przy słabym popycie.

Ceny zbóż i mąki wyższe, ziemniaków i słomy słabsze.

Tendencya chwiejna, usposobienie ożywione.

Następne zebranie giełdy zbożowej odbędzie się w poniedziałek dnia 8-go maja b. r. o godz. 5-tej po południu.

KONKURS

na szycie bielizny (koszule i kalesony) z materyałów dostarczonych przez Intendanturę Okr. Korp. Nr. VI, wedle norm zużycia materyałów i wzorów zatwierdzonych przez M. S. Wojsk., które oglądać można w Okręgowym Zakładzie Mundurowym Nr. VI, Lwów, ul. św. Marcina 30.

Reflektanci prześlą oferty do Szefostwa Intendantury Okr. Korp. Nr. VI, Lwów, Ochronek 4, (Kancelarya) w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Oferta na szycie bielizny", do dnia 15. maja br. do godz. 15-tej. — Do oferty dołączyć kwit Kom. Gosp. Okr. Zakładu Gosp. Nr. VI, Lwów, Janowska 5, na złożonych tytułem wadyum 200.000 mkp. — W ofercie ma być ściśle określona cena (osobno na koszule, osobno na kalesony), produkcya tygodniowa i termin dostawy pierwszej partyi.

Otwarcie ofert 16. maja o godz. 10-tej. Termin powiadomienia o wyniku i ew. zwrot wadyum 23. maja br. 5667

Lwów, dnia 28. kwietnia 1922.

Szefostwo Intendantury Okr. Korp. Nr. VI, Lwów.
L. 21088/22/M.

Czas odnowić prenumeratę

Pończochy

ODSPRZEDAWCOM RABAT.

fildecosse po 350, 500 i 750 Mp., jedwabne matowe po 2000 Mp. i 2250 Mp we wszystkich kolorach prawdz. jedwabne po 3000 i 3250 Mp. Rękawiczki wiosenne I-a po 750 i 950 Mp. Wykwintna bielizna męska i damska po konkurencyjnych cenach poleca — **S. FEDER**, Lwów, ul. Sykstuska 7

Uwaga na firmę S. Feder i Nr. 7. 3642

Kąpiele siarczane w LUBIENIU

5674 otwarte z dniem 15 maja br.

CHOROBY PIERSIOWE

radykalnie leczy

„Balsam Thiocolan Age“

wyrobu laboratoryum chemiczno-farmaceutycznego

A. Gąseckiego, Warszawa, Freta 15.

Sprzedaż w aptekach za receptą WP. lekarzy. 3652

„OLLA“ najlepsza hygien. GUMA pełna gwarancya. Wszędzie do nabycia. 3178

„ETERNIT“

Prawdziwy słynny, łupek asbesto-cementowy, patentu Ludwika Hatscheka, wyrabiany z najlepszego asbestu i cementu; najlżejsze pokrycie, jedyne uznane bezsprzecznie za istotnie ogniotrwałe.

Dostawa tego bezkonkurencyjnego artykułu w każdej ilości na Wschodnią Małopolskę wyłącznie i jedynie przez firmę: 3612

HORSZOWSKI i Spka

Składy papy, wapna, gipsu, cementu, gontów, dachówek i wszelkich innych materyałów budowlanych

LWÓW, BOURLARDA L. 3. (boczna Batorego).

CEGIELNIA

tuż pod Poznaniem, z doskonałem nowoczesnem urządzeniem, z najlepszymi maszynami, piecami i t. p. z własną bocznicą i szosą, kilkoma domami mieszkalnymi, 130 morgów obszaru, na którym eksploatacya torfu i możliwość założenia dalszego przedsiębiorstwa przemysłowego — z powodu śmierci właściciela DO SPRZEDANIA.

Do objęcia potrzeba 50—60 milionów marek. Nabywca stworzy sobie świetną egzystencyę wobec tego, że możliwość produkcyi cegieł bardzo wysoka, a zbyt zapewniony.

Łaskawe oferty uprasza się pod „Cegielnia 17,174“ do biura ogłoszeń „PAR“, Polska Agencya Reklamy, Towarz. Akc. Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 8. 5646

WAŻNE DLA WSZYSTKICH!

ZEGAREK „MOZER“.



Zapewne każdy z czytelników niniejszego pisma słyszał o znanej szwajc. fabryce zegarków „Mozor“. Udało się nam zakupić większą ilość kieszonkowych zegarków tej fabryki i celem prędkiej sprzedaży takowych, sprzedajemy i wysyłamy na prowincyę po cenie zniżonej, a mianowicie po 7.200 mk. za sztukę. Zegarek ten jest czarny z angielskiej stali, wielkości jak na rysunku, werk ankrowy na kamieniach, wyregulowany co do minuty. Przy zamówieniu 3 sztuk i więcej, liczymy po 7.000 mk. za sztukę.

Nowość! Zegarek dla Panów i Pań na rękę, oryginalnych fason w zagraniczn. niklowy, pokryty prawdziwą emalią, fantaz. podłużn., cztero i sześcio kańczaste. Cena za sztukę 7.500 mk. Również sprzedajemy przez czas ograniczony znajdujące się u nas na składzie zegarki „Calloit“ na rękę ze skórzanym paskiem, niklowe cylinr. po 4.500 mk. Takież pierwszorzędnych fabryk ankrowe po 6.500 mk., 8000 i 10.000 za sztukę. Zegarki nasze są wyregulowane co do minuty, sprzedajemy z gwarancyą na 2 lata. Zamówienia wysyłamy natychmiast (można nawet bez zadatku). Zamiejscowych prosimy adresować: **Artur Raszkin**, Warszawa, **Wielka Nr. 7 j.** — **UWAGA:** Gdyby zamówiony towar nie okazał się zgodnym z niniejszem ogłoszeniem, obowiązujemy się przyjąć go z powrotem i zwrócić pieniądze natychmiast. 5631

Czas odnowić przedpłatę!!

„Ihig“

Międzynarodowe Handlowe i Przemysłowe Towarzystwo

Ska z ogr. odp. we Lwowie.

Telefon No. 413. **Lwów** ul. Podleskiego 8.

Kompletne urządzenia młynów i tartaków.

Oryginalna gaza szwajcarska marki Reiff-Franck.

Nakładem „Spółki akcyjnej wydawniczej“.
Drukiem Spółki druk. „Prasa“ ul. Sokoła 4. Odpow. redaktor: MARYAN MACHALSKI.